

# Godlewski, Jan

---

"Gospodarka przemysłowa i początki cywilizacji technicznej w rolniczych krajach Europy. Studia i materiały", pod. red. Ireny Pietrzak-Pawłowskiej, Wrocław 1977 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 69/3, 576-579

---

1978

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Wreszcie kwestia piąta: problematyczne są w rozważaniach autora wzory czy „zmodyfikowane modele walki o niepodległość Polski” nakreślone na następne dziesięciolecie (s. 395). W moim przekonaniu ani powstanie listopadowe, ani styczniowe niewiele mogły skorzystać z tych modeli, bowiem kontekst sytuacji międzynarodowej za każdym razem był inny. Publicystyka 1831 r. sięgała raczej do wzorów insurekcji kościuszkowskiej. Imię Napoleona, jeżeli się pojawiało, to raczej jako wzór szybkiego działania na polu bitwy, a nie jako męża stanu. Czartoryski jako prezes Rządu Narodowego dość długo żywił złudzenia co do mediacji Metternicha, co wszak doprowadziło do gwałtownego konfliktu z Lelewalem w sierpniu 1831 r. Ale i Lelewel nie był entuzjastą Napoleona, ani też nie miał nadmiaru złudzeń co do pomocy Francji. O kaliszczanach już wspominałem.

Te znaki zapytania nie umniejszają naukowych i intelektualnych walorów szkicu Skowronka. Jego oceny generalne godne są przytoczenia: „Sześćoletni (czy siedmioletni) byt własnego państwa, okupiony utratą 10—15% ludności, przyspieszył procesy budzenia się polskiej świadomości narodowej i wniósł do niej istotne wartości. — — Inicjatorzy powstania wielkopolskiego pod koniec 1806 roku, wzywając do broni zapewniali współrodaków: w kilka miesięcy znajdziemy się ponownie między narodami Europy. Zainicjowane w epoce napoleońskiej przemiany polityczne, gospodarczo-społeczne i w sferze świadomości objęły nie tylko Księstwo Warszawskie, lecz w dużym stopniu także tę większą część narodu, która żyła poza jego granicami” (s. 389—390).

Uważam, że ten zbiorowy tom szkiców znakomicie zapoznał czytelników z aktualnym stanem wiedzy historycznej o Francji, Europie i świecie, mimo nieobecności w tym zbiorze spraw Hiszpanii, Włoch czy Belgii. Nasze polskie badania nad tymi ostatnimi tematami nie są imponujące, ale te luki należy szybko wypełnić. Godzi się tutaj przypomnieć cenne szkice M. Kujawskiego „Z bojów polskich w wojnach napoleońskich” (1967) dotyczące udziału oręża polskiego w próbach ujarzżenia Hiszpanii. Sprawa polska nabierze pełnego ciężaru historycznego, jeżeli w II wydaniu znajdą się szkice o stosunku Prus do Księstwa, o Wolnym Mieście Gdańsku oraz o polskim wysiłku zbrojnym. Należy czytelnikowi pokazać wkład powojenny naszych historyków w te szczególnie tematy, które z różnych przyczyn nie były badane przed wojną (archiwa berlińskie i gdańskie były wtedy niedostępne naszym historykom) nawet kosztem takich problemów (np. bonapartyzm), które doczekały się w ostatnich latach odrębnych opracowań książkowych<sup>14</sup>. Zniknięcie książki z księgarń świadczy o tym, że zdobyła ona zaufanie czytelników. Uczyniono niemało, aby książka była popularna i w pełni respektowała wymogi krytyki naukowej. W następnym wydaniu konieczny będzie indeks nazwisk. Załączone w końcu tomu informacje bibliograficzne będą ułatwieniem dla tych czytelników, którzy pragną pogłębić swą wiedzę o epoce napoleońskiej.

Władysław Zajewski

*Gospodarka przemysłowa i początki cywilizacji technicznej w rolniczych krajach Europy. Studia i materiały*, pod red. Ireny Pietrzak-Pawłowskiej, Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo, Wrocław 1977, s. 390.

Trzeci z kolei tom „Studium i materiałów” pod redakcją I. Pietrzak-Pawłowskiej, zatytułowany „Gospodarka przemysłowa i początki cywilizacji technicznej w rolniczych krajach Europy” przerasta objętością pierwszy tom serii, a

<sup>14</sup> O legendzie napoleońskiej i bonapartyzmie pisał rzeczowo i obszernie A. Zahorski, *Spór o Napoleona we Francji i w Polsce*, Warszawa 1974.

zakresem tematycznym — obydwą poprzednie<sup>1</sup>. Natomiast zakres chronologiczny jest węższy, bowiem obejmuje w zasadzie XIX i początek XX wieku (jeśli nie liczyć artykułu poświęconego uprzemysłowieniu ZSRR). Książka została przygotowana przez Komisję Koordynacji Badań nad historią przemysłu przy Komitecie Nauk Historycznych PAN. Wydanie trzeciego tomu zamyka dziesięcioletni okres prac badawczych Komisji. Część zamieszczonego w książce materiału pochodzi z międzynarodowego kolokwium jakie odbyło się w 1973 r. w Jabłonie i było zorganizowane z inicjatywy historyków Polski, Czechosłowacji i Włoch. Wśród autorów tomu znajdziemy historyków przemysłu, historyków techniki, socjologów. Obok prac autorów polskich prace swoje zamieścili także historycy zagraniczni: J. Purš z Czechosłowacji, F. Crouzet z Francji, J. Bowykin i S. Szuchardin ze Związku Radzieckiego. Już więc na początku czytelnik musi się pozbyć nadziei, że otrzyma pozycję choćby tak jednorodną, jak dwie poprzednie — jednorodną pod względem założeń, metod i warsztatu naukowego. Przy tak zróżnicowanym gronie autorów i przy takim bogactwie problemów, jakie książka ma ambicje rozwiązać lub poruszyć, ujednoczenie metodologiczne nie jest chyba możliwe.

Jakkolwiek tom imponuje zakresem tematycznym, jego tytuł jest zbyt wiele obiecujący w stosunku do zawartości. Uwagę tę można odnieść także do kilku opracowań w nim prezentowanych, których tytuły sugerują więcej niż czytelnik ostatecznie otrzymuje. Mimo to sam tytuł wart jest uwagi, szczególnie jego część mówiąca o „początkach cywilizacji technicznej”. Jest to nowy akcent w naszej literaturze poświęconej rewolucji przemysłowej i bardzo potrzebne poszerzenie tradycyjnego zestawu problematyki badawczej.

„Gospodarka przemysłowa...” składa się z trzech części, a każda z części — z kilku opracowań. Na końcu tomu znajdują się indeksy i streszczenia w językach obcych.

Część pierwszą poświęcono problemom metodologicznym. Rozpoczyna ją dość bogaty przegląd historiografii powszechnej, poświęconej rewolucji przemysłowej, pióra W. Rusińskiego. Następnie znajdujemy artykuł F. Crouzeta „Ekonomiczne problemy historii industrializacji w XIX w.” oraz I. Pietrzak-Pawłowskiej „Przezwrot techniczny i typy industrializacji w Europie Środkowo-Wschodniej w XIX w.”, będący wprowadzeniem i zarazem prezentacją problematyki całego tomu.

W części drugiej zajęto się funkcjami nowej techniki w rozwoju przemysłu i transportu. Jest to część tomu najbardziej treściwa, ale i najbardziej dyskusyjna. Uderzająca jest wielka niewspółmierność poziomu poszczególnych artykułów. Ciekawy materiał dostarcza studium J. Purša „Asynchroniczne upowszechnianie energetyki parowej w krajach Europy”. Warta uwagi jest nowatorska metoda mierzenia opóźnienia rewolucji w transporcie i przemyśle. Nie mniej interesujące, tak pod względem merytorycznym jak i metod badań, jest opracowanie J. Łukasiewicza, poświęcone dynamice rozwoju przemysłu na ziemiach polskich w latach 1870—1913. Jest to pierwsza w naszej historiografii próba zestawienia wartości globalnych, bez czego niemożliwe jest porównywanie stopnia rozwoju gospodarczego Polski z innymi krajami. Opracowanie ma szczególną wartość ze względu na umieszczony w nim indeks produkcji przemysłowej, skonstruowany oddzielnie dla poszczególnych zaborów, dla całości ziem polskich oraz dla poszczególnych gałęzi przemysłu na ziemiach polskich. Jest to rezultat żmudnej, paroletniej pracy kilkuosobowego Zespołu Statystycznego, powołanego przy Komisji Koordynacji Badań nad historią przemysłu. Skonstruowanie indeksu ogólnego umożliwiło obliczenie tempa

<sup>1</sup> *Zakłady przemysłowe w Polsce XIX i XX wieku. Studia i materiały* pod red. Ireny Pietrzak-Pawłowskiej, Wrocław 1967; *Uprzemysłowienie ziem polskich w XIX i XX wieku. Studia i materiały* pod red. Ireny Pietrzak-Pawłowskiej, Wrocław 1970.

wzrostu produkcji przemysłowej i porównanie go z dynamiką wzrostu produkcji w innych krajach europejskich, a tym samym umiejscowienie ziem polskich wśród krajów Europy pod względem tempa wzrostu gospodarczego. Ten niezwykle cenny i krytycznie opracowany instrument, w jaki zostali wyposażeni badacze historii gospodarczej, będzie wymagał jeszcze udoskonalenia, pierwszy krok został już jednak uczyniony. Również dość interesujący jest materiał o dynamice upowszechnienia nowej techniki hutniczej w krajach uprzemysłowionych i rolniczych, opracowany przez H. Piaskowską.

W części tej znalazły się jednak i opracowania dość wątpliwe. Do takich można zaliczyć „Analizę sieciową postępu technicznego w przemyśle” J. Piaskowskiego — autor sądzi, że wynalazł nową metodę, nazwaną przez niego „analizą sieciową”, która ma zastosowanie do badania postępu technicznego w hutnictwie. Tymczasem analiza nie wniosła nic nowego do rzeczy już przedtem znanych, poza nową terminologią. J. Bowykin i S. Szuchardin, zamieścili materiał o przekształceniu się ZSRR w państwo rozwinięte przemysłowo. Bibliografia do tego opracowania składa się z pięciu prac, których autorami lub współautorami są obaj wymienieni historycy. Poza tym zarówno sposób przedstawienia informacji, jak i styl odbijają zupełnie od całego tomu. Swoje niezłe studium „Postęp techniczny i wydajność pracy w górnictwie węglowym na ziemiach polskich” J. Jaros kończy dość wątpliwym stwierdzeniem: „Wzrost wydajności pracy w okresie międzywojennym był jednak tylko w niewielkim stopniu rezultatem postępu technicznego. W znacznej mierze osiągnęto go przez intensyfikację produkcji i usprawnienia organizacyjne” (s. 158). Pomijając pewne przejęzyczenia (chodzi zapewne o intensyfikację pracy ludzkiej, a nie intensyfikację produkcji), nie opracowano jeszcze dość przekonującej metody mierzenia, który z kilku równocześnie oddziaływających czynników (technika, organizacja pracy, intensywność pracy — czyli stopień wysiłku itp.) wpływa na wzrost wydajności.

Pewien niedosyt pozostawia studium J. Fijałka, W. Pusia i S. Pytlasa o strukturach i funkcjach przemysłu włókienniczego na ziemiach polskich. Opracowanie tych autorów „nie jest uzupełnieniem merytorycznym mniej lub bardziej znanych z dotychczasowych badań faktów jednostkowych i ilościowych, lecz próbą odpowiedzi na niektóre, nowe z metodologicznego punktu widzenia pytania badawcze” (s. 175). Pomijając pewne nadużywanie pojęć związanych z metodologią historii można powiedzieć, że w artykule rzeczywiście pojawia się wiele pytań — można by ich zresztą postawić jeszcze więcej. Tylko, że z góry wiadomo, że w tak krótkiej formie na żadne naprawdę nowe pytanie nie da się wystarczającej odpowiedzi. Niezrozumiałe jest też zdziwienie autorów, gdy piszą rzecz tak oczywistą i banalną jak to, że „Przedsiębrane przez przemysłowców działania w zakresie sondażu rynku nie miały oczywiście celów społecznych, lecz głównie ekonomiczne: maksymalizację zysków przez walkę konkurencyjną” (s. 180). A dlaczego miałyby mieć „cele społeczne”? W drugiej części znajdują się także dwa pożyteczne pod względem materiału opracowania, S. Michalkiewicza „Struktura przestrzenna i gałęziowa przemysłu i rzemiosła na Śląsku” oraz W. Prussa „Wielobranżowy przemysł stołecznych miast na ziemiach polskich”.

Część trzecia tomu jest stosunkowo najbardziej wyrównana i zawiera rzetelne, poruszające na ogół zupełnie nowe zagadnienia, rozprawy. Dotyczą one zatrudnienia w przemyśle i zmiany struktury zawodowo-społecznej ludności na ziemiach polskich w XIX w. „Nie zamierzaliśmy przedstawiać tu całości tematyki charakteryzującej formowanie się klasowego społeczeństwa polskiego w okresie industrializacji kapitalistycznej” — czytamy w przedmowie (s. 9). Wydaje się, że tom wiele by stracił, gdyby pokuszono się o realizowanie takiego zamiaru. Skromniejsze zadanie rozpoczęcia badań nad cywilizacją techniczną dało za to dobre rezultaty. Dość

ogólne, ale ciekawe jest wstępne studium W. Długoborskiego „Napływ siły roboczej do przemysłu w krajach Europy Wschodniej”, bardzo interesujące A. Żarnowskiej „Zmiany struktury społeczno-zawodowej ludności ziem polskich na tle Europy Środkowej”. Równie interesujący materiał o kadrze technicznej w przemyśle Królestwa Polskiego zamieściła J. Bieniarzówna, szkoda tylko, że jest to materiał oparty w zasadzie na jednym tylko źródle — spisie techników gubernii Królestwa Polskiego z 1899 r. Niezwykle frapująco przedstawia się materiał zebrany przez D. Gawinową, pochodzący z rejestru patentów w latach 1815—1862. Jest to sięgnięcie po nowe źródło, którego wartość informacyjna — dzięki D. Gawinowej — okazała się ogromna.

Sprzeciw budzi jedynie opracowanie J. Pazdura. Przede wszystkim tytuł nie bardzo odpowiada treści — sugeruje bowiem, że otrzymamy analizę prasy technicznej jako źródła historycznego, a tymczasem artykuł jest po prostu przeglądem polskiej prasy technicznej w XIX w., z którego nie wynikają żadne wskazówki metodyczne. Na s. 299 autor wyraża pogląd, że „przedstawiciele tych samych grup zawodowych mogli reprezentować postulaty postępu technicznego, jeżeli pracowali w tzw. ruchu lub placówkach badawczych i doświadczalnych, albo przeciwnie — interesy kapitału finansowego, jeżeli byli właścicielami przedsiębiorstw, akcjonariuszami lub członkami rad nadzorczych”. Pomijając dość niejasną stylistykę (czy można „reprezentować postulaty”? — idzie raczej o ich prezentację, albo po prostu „postulowanie postępu technicznego”?), to czy nie jest zawiłą dialektyką stwierdzenie, że jeśli ktoś jest kapitalistą, to automatycznie nie jest rzecznikiem postępu technicznego, bo o to chyba idzie?

Trzecią część zamyka socjologiczne ujęcie zagadnienia wynalazczości i zawodów technicznych, autorstwa T. Maciejki. Warto dodać, że materiał statystyczny, zawarty w recenzowanym tomie, w porównaniu z dwoma pierwszymi został znacznie lepiej opracowany i przedstawiony.

Mimo wskazanych wątpliwości, jakie najczęściej towarzyszą zbiorom prac wielu różnych autorów, nie zawsze od dawna ze sobą współpracujących, książka jest pozycją cenną, zwłaszcza ze względu na rozszerzenie problematyki przewrotu technicznego, industrializacji czy rewolucji przemysłowej. Szczególnie warte kontynuacji są badania nad strukturą zawodową, kadrą techniczną i zawodami technicznymi, a może także — administracją w przemyśle, handlu i bankach, nad prasą techniczną oraz wynalazczością.

Jan Godlewski

Paul Vysný, *Neo-Slavism and the Czechs 1898—1914*, Cambridge University Press, Cambridge 1977, s. XIV, 287, 1 mapa w tekście.

Monografia niniejsza wyszła spod pióra Czecha, wykładowcy dziejów najnowszych na szkockim uniwersytecie w St. Andrews. Autor rozpoczyna od stwierdzenia, że naród czeski, który starcił niepodległość po klęsce pod Białą Górą w 1620 r., pozornie tylko pogodził się z losem. Nawrót uświadomienia narodowego zaczął się w latach trzydziestych XIX w. Jego przywódcy zawsze ogromnie ostrożni w ocenie rzeczywistości nie przyspieszali i nie pogłębiali tego procesu. Przede wszystkim dążyli do rozbudowy czeskiego potencjału gospodarczego, deklarując równocześnie pełną lojalność w stosunku do panującej dynastii. Na dalszym planie stawiali zagadnienie wypracowania takiego programu politycznego, który by doprowadził do stopniowego uniezależnienia się krajów korony św. Wacława.

Próbie umiędzynarodowienia problemu czeskiego stanowił udział Czechów w tzw. neoslawizmie. Przejściowy ten epizod poza terenem Czech nie przyciągał dotąd badaczy. Autor oparł się na archiwaliach, częściowo opublikowanych, austriackich.